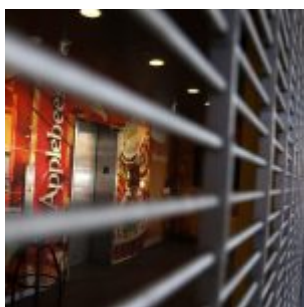


Prawie 50 000 ekspertów z dziedziny zdrowia podpisało deklarację przeciwko obostrzeniom COVID-19, mówią autorzy



Prawie 50 000 naukowców i lekarzy z całego świata podpisało petycję przeciwko obostrzeniom wprowadzanym w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się COVID-19, choroby wywoływanej przez wirusa KPCh (Komunistycznej Partii Chin). W petycji stwierdzono, że obostrzenia powodują „nieodwracalne szkody”.

Od 20 listopada co najmniej 35 236 lekarzy i 12 115 naukowców zajmujących się medycyną i zdrowiem publicznym dołączyło do ponad 638 920 członków społeczeństwa, podpisując [petycję](#), która została stworzona 4 października przez profesora medycyny z Harvardu dr Martina Kulldorffa, profesor dr Sunetrę Guptę z Oksfordu i profesora dra Jaya Bhattacharya ze Stanford Medical School.

Podpisanie się pod petycją wymaga od sygnatariuszy podania pełnego imienia i nazwiska, miasta, kraju, kodu pocztowego oraz adresu e-mail, a także zadeklarowania, czy podpisują się jako zwykły obywatel, lekarz czy naukowiec. W niektórych mediach poruszono kwestię ważności kilku podpisów, mówiąc, że pewne osoby podały w petycji fałszywe nazwiska. Jednak „The

Epoch Times” nie było w stanie zweryfikować statusu wszystkich sygnatariuszy, zaś na stronie internetowej petycji znajduje się informacja, że lista sygnatariuszy zostanie udostępniona po jej zweryfikowaniu i zatwierdzeniu.

„Jako epidemiolodzy chorób zakaźnych i naukowcy zajmujący się zdrowiem publicznym mamy poważne obawy co do szkodliwego wpływu przeważającej polityki COVID-19 na zdrowie fizyczne i psychiczne i zalecamy podejście, które nazywamy ‘skoncentrowaną ochroną’” – napisano w petycji, zatytułowanej „Deklaracja z Great Barrington” od nazwy miasta z Massachusetts, gdzie została po raz pierwszy podpisana.

W treści petycji znajduje się wezwanie do zaprzestania stosowania strategii lockdownu, uzasadniając to jej „niszczącymi skutkami” dla krótko- i długoterminowego zdrowia publicznego.

Lekarze napisali, że do niektórych z tych niszczycielskich skutków zaliczają się: niższe wskaźniki szczepień u dzieci, pogorszenie wyników u osób z chorobami układu krążenia, mniejsza liczba badań przesiewowych w kierunku raka i pogarszający się stan zdrowia psychicznego. Twierdzą, że w przyszłości doprowadzi to do ogromnej nadmiernej śmiertelności, a pracująca część społeczeństwa i młodsze pokolenie będą „dźwigać największy ciężar”.

„Powstrzymywanie uczniów od chodzenia do szkoły to poważna niesprawiedliwość” – napisali lekarze. „Utrzymanie tych obostrzeń do czasu udostępnienia szczepionki spowoduje nieodwracalne szkody, a osoby upośledzone ucierpią nieproporcjonalnie bardziej”.

Lekarze nalegają, by w miejsce tego zastosować podejście, które koncentruje się na ochronie najbardziej bezbronnych, jednocześnie dążąc do uzyskania tak zwanej odporności zbiorowiskowej, którą określają jako „skoncentrowaną ochronę”. [Odporność zbiorowiskowa odnosi się](#) do sytuacji,

gdy populacja staje się odporna na daną chorobę zakaźną, a która według lekarzy zostanie ostatecznie osiągnięta przez wszystkie populacje oraz może być wspomagana szczepionką, ale nie jest od niej zależna.

„Najbardziej życzliwym podejściem, które równoważy ryzyko i korzyści wynikające z osiągnięcia odporności zbiorowiskowej, jest umożliwienie tym, którzy są w grupie najmniejszego ryzyka, prowadzenia normalnego życia, aby wykształcili w sobie odporność na wirusa poprzez naturalną infekcję, przy jednoczesnej lepszej ochronie tych, którzy są w grupie największego ryzyka” – stwierdzono w deklaracji.

„Tym, którzy nie są podatni na zarażenie, należy natychmiast pozwolić na powrót do normalnego życia”.

W deklaracji napisano, że do sposobów mających ochronić grupę największego ryzyka mogą zaliczać się m.in. minimalizacja rotacji personelu w domach opieki, dowóz artykułów spożywczych i innych niezbędnych artykułów do emerytów, którzy mieszkają w domach, oraz spotykanie się starszych osób z członkami rodziny na zewnątrz domu. Zdaniem lekarzy, w międzyczasie wszyscy członkowie społeczeństwa powinni stosować proste środki higieny, takie jak mycie rąk i pozostawanie w domu w przypadku choroby, aby obniżyć próg odporności zbiorowiskowej.

Ale młodym dorosłym ludziom z grupy niskiego ryzyka powinno się pozwolić pracować normalnie, a nie w domu; szkoły powinny być otwarte i prowadzić nauczanie w normalny sposób; a zajęcia pozalekcyjne, m.in. sportowe, powinny zostać wznowione.

Wiceprezydent Mike Pence [powiedział](#) w czwartek podczas briefingu Grupy Zadaniowej ds. Koronawirusa w Białym Domu, że lockdown całego kraju „nie jest konieczny”, aby powstrzymać najnowszy wzrost liczby infekcji w Stanach Zjednoczonych.

Pence wyraził przekonanie, że kraj jest w stanie powstrzymać przenoszenie się COVID-19, stwierdził, że Stany Zjednoczone

„nigdy nie były bardziej przygotowane do walki z tym wirusem niż obecnie”.

Na pierwszym od lipca spotkaniu grupy zadaniowej wiceprezydent optymistycznie wypowiadał się o procesie opracowywania szczepionek w kraju.

W środę Sekretarz ds. Zdrowia i Opieki Społecznej Alex Azar powiedział, że jest nadzieja odnośnie do dwóch bezpiecznych i skutecznych szczepionek z firm farmaceutycznych Pfizer i Moderna, które mogą zostać zatwierdzone przez Agencję Żywności i Leków (ang. Food and Drug Administration, FDA) w ciągu kilku tygodni.

Tymczasem generał Gustave Perna, dyrektor operacyjny w zorganizowanej przez administrację Trumpa Operacji Prędkości Światła (ang. Operation Warp Speed), powiedział w środę, że każdy stan w całym kraju będzie miał dostęp do pewnej ilości szczepionki przeciw wirusowi KPCh w ciągu 24 godzin od uzyskania odpowiedniego zezwolenia.

„Każdy Amerykanin może być dumny z tego, że mamy plan” – powiedział Pence. „Pomoc jest w drodze. Jesteśmy przekonani, że w krótkim czasie moglibyśmy mieć jedną lub więcej bezpiecznych i skutecznych szczepionek dla narodu amerykańskiego. [...] Wierzę, że niedługo nadejdzie dzień, w którym sprawimy, że ten koronawirus będzie przeszłością” – powiedział wiceprezydent.

Źródło;

theepochtimes.com

Od 28 listopada otwarcie sklepów i usług w galeriach handlowych w reżimie sanitarnym



Od 28 listopada otwarte będą sklepy i punkty usługowe w galeriach i parkach handlowych, ale w ścisłym reżimie sanitarnym. Ferie zimowe w całym kraju odbędą w jednym terminie, od 4 do 17 stycznia, ale bez możliwości wyjazdów na zimowiska – to nowe zasady w walce z koronawirusem ogłoszone w sobotę.

Rząd w sobotę przedstawił plan 100 dni solidarności w walce z COVID-19. „W ramach prac przygotowaliśmy trzy projekty rozporządzeń w sprawie ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. To trzy warianty obostrzeń, po które będziemy sięgać w zależności od rozwoju sytuacji” – czytamy w [rządowym komunikacie](#).

Trzy etapy – trzy warianty obostrzeń

Projekty rozporządzeń dotyczą trzech etapów:

- tzw. **etapu odpowiedzialności** (będzie obowiązywał od 28.11. do 27.12)
- **etapu stabilizacji**, czyli powrotu do podziału Polski na trzy nowe strefy – czerwoną, żółtą i zieloną (najwcześniej od 28.12, zależnie od sytuacji

epidemicznej)

- **kwarantanny narodowej** (która zostanie wprowadzona w ostateczności, kiedy trzeba będzie natychmiast i radykalnie ograniczyć w społeczeństwie transmisję wirusa KPCh, powszechnie znanego jako nowy koronawirus.

Etap odpowiedzialności

Ten etap ma obowiązywać od 28 listopada do 27 grudnia. Od 28 listopada zostanie przywrócone funkcjonowanie sklepów i usług w galeriach i parkach handlowych w ścisłym reżimie sanitarnym. Będzie obowiązywał limit osób: maksymalnie 1 osoba na 15 m kw. Pozostanie obowiązek zasłaniania nosa i ust w przestrzeni publicznej. Przy wejściu do sklepu należy pamiętać o zdezynfekowaniu rąk lub używaniu rękawiczek ochronnych podczas całych zakupów.

Przerwa w nauce w całym kraju potrwa od 4 stycznia do 17 stycznia 2021 roku i zastąpi dotychczasowe ferie zimowe. Tegoroczny wypoczynek będzie się jednak różnił od pozostałych. Dzieci i młodzież pozostaną w domach ze względu na zakaz organizacji wyjazdów na ferie zimowe.

Jak zapewniono w rządowym komunikacie, przedsiębiorcy działający w branży turystyki zimowej otrzymają rekompensaty, które pomogą złagodzić skutki kryzysu.

Pozostałe zasady i ograniczenia w etapie odpowiedzialności

Przemieszczanie się:

- dystans 1,5 m od innych osób
- ograniczenia w przemieszczaniu się dzieci i młodzieży poniżej 16. roku życia. Od poniedziałku do piątku (w dni nauki szkolnej) w godz. 8.00-16.00 mogą poruszać się jedynie z rodzicem lub opiekunem prawnym.

Wydarzenia kulturalne i kina:

- działalność zawieszona.

Ograniczenia liczby osób w transporcie publicznym:

- 50 proc. liczby miejsc siedzących albo 30 proc. liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących, przy jednoczesnym pozostawieniu w pojeździe co najmniej 50 proc. miejsc siedzących niezajętych.

Obrządki religijne:

- ograniczenie liczby osób w kościołach – maks. 1 os. na 15 m kw., obowiązek zachowania odległości min. 1,5 m od innych osób oraz zakrywania nosa i ust.

Zgromadzenia i spotkania:

- w zgromadzeniu może uczestniczyć maks. 5 osób, imprezy organizowane w domu – z udziałem maks. 5 osób, limit ten nie dotyczy osób, które wspólnie mieszkają.

Wesela, komunie i konsolacje:

- zakaz organizacji.

Targi i wydarzenia:

- wyłącznie w formie online.

Parki rozrywki:

- działalność zawieszona.

Edukacja:

- nauczanie zdalne dla uczniów wszystkich klas szkoły podstawowej i ponadpodstawowej.

Sklepy i galerie handlowe:

- ograniczona liczba klientów – maks. 1 os./15 m kw.,
godziny dla seniorów – od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00-12.00.

Hotele:

- działalność zawieszona, z wyjątkiem gości przebywających
w podróży służbowej, sportowców oraz medyków.

Gastronomia:

- wyłącznie „na wynos” i „na dowóz”.

Salony fryzjerskie i kosmetyczne:

- funkcjonowanie w reżimie sanitarnym – min. 1,5 m
odległości między stanowiskami.

Siłownie, kluby fitness i aquaparki:

- działalność zawieszona.

Współzawodnictwo i wydarzenia sportowe:

- bez udziału publiczności.

Etap stabilizacji

Drugi etap przygotowany przez rząd to **etap stabilizacji** – od 28 grudnia. „W momencie spadku liczby zachorowań, wrócimy do podziału na strefy: czerwoną – powiaty z najwyższą liczbą chorych, żółtą i zieloną – powiaty z najniższą liczbą chorych. Będziemy także stopniowo rozluźniać panujące restrykcje” – głosi rządowy komunikat.

Strefa czerwona będzie obowiązywać, gdy średnia dzienna liczba zachorowań z 7 dni osiągnie ok. 19 tys.

Przemieszczanie się:

- dystans 1,5 m od innych osób, ograniczenia w przemieszczaniu się dzieci i młodzieży poniżej 16. roku życia. Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00 mogą poruszać się jedynie z rodzicem.

Wydarzenia kulturalne i kina:

- 25 proc. miejsc zajętych przez publiczność – przy udostępnieniu co czwartego miejsca na widowni, w rzędach naprzemiennie.

Ograniczenia liczby osób w transporcie publicznym:

- 50 proc. liczby miejsc siedzących albo 30 proc. liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących, przy jednoczesnym pozostawieniu w pojeździe co najmniej 50 proc. miejsc siedzących niezajętych.

Obrządki religijne:

- ograniczenie liczby osób w kościołach – maks. 1 os. na 15 m kw., obowiązek zachowania odległości min. 1,5 m od innych osób oraz zakrywania nosa i ust.

Zgromadzenia i spotkania:

- w zgromadzeniu może uczestniczyć maks. 5 osób, odległość pomiędzy zgromadzeniami nie może być mniejsza niż 100 m, imprezy organizowane w domu – z udziałem maks. 5 osób. Limit ten nie dotyczy osób, które wspólnie mieszkają.

Wesela, komunie i konsolacje:

- zakaz organizacji.

Targi i wydarzenia:

- wyłącznie w formie online.

Parki rozrywki:

- działalność zawieszona.

Edukacja:

- uczniowie klas I-III szkoły podstawowej – nauka stacjonarna.

Sklepy i galerie handlowe:

- ograniczona liczba klientów – maks. 1 os./15 m kw., godziny dla seniorów – od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-12.00.

Hotele:

- działalność zawieszona, z wyjątkiem gości przebywających w podróży służbowej, sportowców oraz medyków.

Gastronomia:

- wyłącznie „na wynos” i „na dowóz”.

Salony fryzjerskie i kosmetyczne:

- funkcjonowanie w reżimie sanitarnym – min. 1,5 m odległości między stanowiskami.

Siłownie, kluby fitness i aquaparki:

- działalność zawieszona.

Współzawodnictwo i wydarzenia sportowe:

- bez udziału publiczności.

Strefa żółta będzie obowiązywać, gdy średnia dzienna liczba zachorowań z 7 dni osiągnie ok. 9,4 tys.

Przemieszczanie się:

- brak ograniczeń.

Wydarzenia kulturalne i kina:

- 25 proc. miejsc zajętych przez publiczność – przy udostępnieniu co czwartego miejsca na widowni, w rzędach naprzemiennie.

Ograniczenia liczby osób w transporcie publicznym:

- 50 proc. liczby miejsc siedzących albo 30 proc. liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących, przy jednoczesnym pozostawieniu w pojeździe co najmniej 50 proc. miejsc siedzących niezajętych.

Obrządki religijne:

- ograniczenie liczby osób w kościołach – maks. 1 os. na 7 m kw.

Zgromadzenia i spotkania:

- w zgromadzeniu może uczestniczyć maks. 25 osób, odległość pomiędzy zgromadzeniami nie może być mniejsza niż 100 m.

Wesela, komunie i konsolacje:

- ograniczenie liczby gości – maks. 50 osób.

Targi i wydarzenia:

- wyłącznie w formie online.

Parki rozrywki:

- ograniczona liczba osób – maks. 1 os./7 m kw.

Edukacja:

- nauczanie hybrydowe.

Sklepy i galerie handlowe:

- ograniczona liczba klientów – maks. 1 os./7 m kw.

Hotele:

- działalność bez ograniczeń.

Gastronomia:

- otwarte w godz. 6.00-21.00.

Salony fryzjerskie i kosmetyczne:

- brak ograniczeń.

Siłownie, kluby fitness i aquaparki:

- 1 os./7 m kw., aquaparki – maks. 50 proc. obłożenia.

Współzawodnictwo i wydarzenia sportowe:

- 25 proc. miejsc zajętych przez publiczność.

Strefa zielona będzie obowiązywać, gdy dzienna liczba zachorowań z 7 dni osiągnie ok. 3,8 tys.

Przemieszczanie się:

- brak ograniczeń.

Wydarzenia kulturalne i kina:

- 50 proc. miejsc zajętych przez publiczność.

Ograniczenia liczby osób w transporcie publicznym:

- 100 proc. liczby miejsc siedzących albo 50 proc. liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących.

Obrządki religijne:

- ograniczenie liczby osób w kościołach – maks. 1 os. na 4

m kw.

Zgromadzenia i spotkania:

- w zgromadzeniu może uczestniczyć maks. 100 osób.

Wesela, komunie i konsolacje:

- ograniczenie liczby gości – maks. 100 osób.

Targi i wydarzenia:

- ograniczenie liczby uczestników – maks. 1 os./4 m kw.

Parki rozrywki:

- ograniczona liczba osób – maks. 1 os./4 m kw.

Edukacja:

- nauczanie hybrydowe.

Sklepy i galerie handlowe:

- działalność bez ograniczeń.

Hotele:

- działalność bez ograniczeń.

Gastronomia:

- działalność bez ograniczeń.

Salony fryzjerskie i kosmetyczne:

- działalność bez ograniczeń.

Siłownie, kluby fitness i aquaparki:

- siłownie i kluby fitness – 1 os./7 m kw., aquaparki – maks. 50 proc. obłożenia.

Współzawodnictwo i wydarzenia sportowe:

- 50 proc. miejsc zajętych przez publiczność.

Źródło:

PAP

gov.pl/web/koronawirus

Biden mówi, że rozważyłby wprowadzenie obowiązkowych szczepień na COVID-19



Kandydat Demokratów na prezydenta Joe Biden powiedział, że [należy rozważyć](#) nakaz szczepienia przeciwko koronawirusowi z Wuhan, jeśli pomogłoby to powstrzymać wybuch epidemii. Biden złożył oświadczenie podczas telewizyjnego spotkania w ratuszu w Pensylwanii 15 października, dodając, że „stan natury szczepionki, kiedy się pojawia i jak jest rozprowadzana” był poważną decyzją prowadzącą do tego, że szczepionka jest koniecznością.

Pomimo stwierdzenia, że „wiele osób uważa, że „szczepionka przeciwko COVID-19 jest „złotym kluczem” do rozwiązania tzw. pandemii, Biden zauważył, że problemem jest egzekwowanie obowiązkowych szczepień. „Nie możesz powiedzieć, że każdy musi

to zrobić”.

Biden odrzucił pomysł wykorzystania grzywien w celu wyegzekwowania przepisów i zasugerował wywarcie nacisku na władze lokalne, aby wdrożyły przepisy, które mogą to wyegzekwować. „Idę do każdego gubernatora, burmistrza, radnego [i] każdego lokalnego urzędnika, aby powiedzieć „nakaż maseczki”. To jest to, co musisz zrobić, kiedy jesteś poza domem”.

Biden podkreślił również wartość maseczek i skrytykował Trumpa za to, że odmówił ich noszenia

Biden zauważył w ratuszu, że „słowa prezydenta mają znaczenie”. Zacytował przykład tego, jak cenne byłoby to stwierdzenie podczas pandemii: „Możesz udać się do dowolnego gubernatora i zabrać ich wszystkich do pokoju, wszystkich 50, jako prezydent i poprosić ludzi o noszenie maseczki”.

„Kiedy prezydent nie nosi maseczki lub wyśmiewa ludzi, takich jak ja, kiedy nosiłem maseczkę przez długi czas, wtedy ludzie mówią „cóż, to nie może być takie ważne”- zauważył Biden. Jego oświadczenie skrytykowało prezydenta Donalda Trumpa, który wielokrotnie odmawiał noszenia maseczki lub zakrycia twarzy.

[Trump kpił](#) ze zwyczajów noszenia maseczki kandydata na prezydenta Demokratów podczas pierwszej debaty prezydenckiej 29 września. „Za każdym razem, gdy go widzisz, ma maskę. Mógł mówić z odległości 200 stóp. I pojawił się z największą maską, jaką kiedykolwiek widziałem”.

Kpiny Trumpa nie wytrąciły z równowagi Bidena, który odpowiedział, że „maseczki robią wielką różnicę”. Powtórzył te same opinie w ratuszu: szczepionki były drugorzędne w stosunku do maseczek w zapewnianiu ochrony. „Jeśli posłuchasz szefa CDC”, wstał i powiedział, „wiesz, kiedy czekamy na szczepionkę... noszącą maseczkę, uratujesz więcej istnień ludzkich w międzyczasie”.

Biden odniósł się do zeznań dyrektora CDC dr Roberta Redfielda z 16 września przed podkomisją Senatu ds. Środków, w której Redfield powiedział, że [noszenie maseczki](#) jest „bardziej gwarantującą” ochronę przed koronawirusem niż szczepionka na COVID-19. Dyrektor dodał, że jeśli szczepionka nie zbuduje odpowiedzi immunologicznej na koronawirusa, maseczka na twarz będzie nadal chronić przed przyszłą infekcją.

Co ciekawe, Biden wcześniej sprzeciwiał się szczepionkom

Komentarze Bidena na temat szczepień przeciwko koronawirusowi podczas wizyty w ratuszu w Pensylwanii wydają się być całkowitą zmianą w stosunku do jego poprzedniego stanowiska. On i jego koleżanka, senator Kamala Harris (D-CA), [wyrazili obawy dotyczące szczepionek COVID-19](#) opracowanych w ramach Operacji Warp Speed w administracji Trumpa.

„Kto będzie się szczepił? Czy jako pierwszy powiesz „zapisz mnie”, a teraz powiedzą, że wszystko w porządku?” powiedział Biden podczas wywiadu na Florydzie dla *WKMG News 6*.

Tymczasem Harris zauważyła w osobnym wywiadzie: „Nie ufałabym Donaldowi Trumpowi i musiałoby to być wiarygodne źródło informacji, które mówi o skuteczności i niezawodności”. Dodała, że „pośpieszna szczepionka przeciwko koronawirusowi byłaby „problemem dla nas wszystkich”.

Te uwagi kandydatów Demokratów skłoniły Trumpa [do zażądania, aby obaj](#) „natychmiast przeprosili za lekkomyślną retorykę antyszczepionkową”. Dodał, że uwagi Bidena i Harris „podważają naukę”, dodając, że „powiedzą wszystko, a to jest tak niebezpieczne dla naszego kraju”.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com) 1

News.Yahoo.com

TheEpochTimes.com 2

Breitbart.com

FedEx współpracuje z CDC, przygotowuje się do masowej dystrybucji szczepionki na koronawirusa



Firma kurierska FedEx przygotowała plan pomocy rządowi federalnemu [w dystrybucji szczepionki COVID-19](#) wśród konsumentów. Firma wyraziła gotowość do pomocy w ramach Operacji Warp Speed – wykorzystując ponad 5000 obiektów, 80 000 pojazdów, 670 samolotów i pół miliona członków zespołu na całym świecie.

Richard Smith, regionalny dyrektor FedEx Express na Amerykę i wiceprezes wykonawczy ds. Globalnego wsparcia, powiedział, że firma jest gotowa od wybuchu epidemii H1N1 w 2009 roku. Dodał, że FedEx ściśle współpracował z *Centers for Disease Control and Prevention* (CDC) w celu dystrybucji szczepionki przeciwko wirusowi H1N1, która stała się impulsem dla firmy do zwiększenia inwestycji w infrastrukturę łańcucha chłodniczego

oraz „unikalne możliwości monitorowania i interwencji”.

FedEx zapowiedział również wykorzystanie nowych technologii do dokładnego śledzenia dostaw szczepionek. [Raport Fox Business](#) dotyczy wykorzystania przez firmę SenseAwareID, która wykorzystuje technologię Bluetooth Low Energy do przesyłania lokalizacji co kilka sekund.

Technologia umożliwia bardziej precyzyjne śledzenie przesyłek, co jest korzystne zarówno dla firmy, jak i dla odbiorców: FedEx może interweniować, jeśli przesyłka napotka problem, a odbiorcy mogą otrzymać nowe informacje o dostawie. Ponadto identyfikator SenseAware będzie używany z analizami predykcyjnymi, aby umożliwić szybszy przepływ przesyłanych szczepionek.

Pomoc FedEx w dostarczaniu szczepionek odgrywa kluczową rolę w Operacji Warp Speed, ponieważ niektóre firmy farmaceutyczne szacują dostawę 1,3 miliarda dawek do 2021 roku. Firma może wysyłać kandydatom szczepionkę Pfizera i BioNTecha jako pierwsze dostawy.

Pomimo trwającej tzw. pandemii, działalność biznesowa FedEx pozostała niezmieniona. W rzeczywistości nadal dostarczał środki ochrony osobistej, takie jak maski i kombinezony Tyvek, wentylatory i pomoc humanitarną do różnych hotspotów koronawirusa na całym świecie.

FedEx może zagrażać większej populacji dostarczając niebezpieczną szczepionkę COVID-19

Amerykańska firma kurierska jest zdecydowanie gotowa do transportu dużych ilości dawek szczepionki na koronawirusa, z prawie 90 obiektami łańcucha chłodniczego na całym świecie. Jednak same szczepionki mogą nie być gotowe do masowej dystrybucji – szczególnie w przypadku zgłoszeń ochotników w trzeciej fazie badań, u których wystąpiły niepożądane reakcje na te zastrzyki.

W chwili pisania tego tekstu cztery firmy farmaceutyczne – Pfizer, Moderna, AstraZeneca i Johnson & Johnson – prowadzą trzecią fazę badań swoich szczepionek przeciwko koronawirusowi.

Jeden z ochotników, 29-letni Ian Haydon, [doświadczył działań niepożądanych](#) po otrzymaniu 'kandydata na szczepionkę' firmy Moderna. U Haydona wystąpiła gorączka 39,4 stopni Celsjusza 12 godzin po podaniu drugiej dawki szczepionki Moderna. Zemdlał także w swoim domu jako efekt uboczny szczepionki, mimo że szukał pomocy medycznej, a następnie został wypisany. Haydon obecnie jest zdrowy.

Ochotnicy, którzy uczestniczyli w badaniach szczepionek firmy Pfizer, również doświadczyli skutków ubocznych po otrzymaniu dawek. *CNBC* poinformowało na początku października, że □ ochotnik obudził się z silnymi dreszczami, że pękł mu ząb po przyjęciu drugiej dawki szczepionki Pfizera.

Inni jednak nie mieli tyle szczęścia. Johnson & Johnson wstrzymało badania szczepionek „zgodnie z normami prawnymi” po tym, jak uczestnik zachorował po otrzymaniu 'kandydata na szczepionkę'. W międzyczasie trzech uczestników badań szczepionek brytyjskiej firmy farmaceutycznej AstraZeneca zgłosiło poważne skutki uboczne. U dwóch ochotników we wrześniu wystąpiło zapalenie kręgosłupa, a trzeci z Brazylii zmarł w październiku.

Doniesienia o niepożądanych reakcjach pojawiły się w świetle Operacji Warp Speed, którą administracja prezydenta USA Donalda Trumpa rozpoczęła, aby przyspieszyć opracowanie szczepionki na koronawirusa. Trump [początkowo zakwestionował](#) bardziej rygorystyczne standardy zatwierdzania określone przez FDA w związku z obawami, że to opóźni terminy wcześniejszego zatwierdzenia. W końcu [prezydent odstąpił](#) od krytykowania surowych standardów FDA.

Efekty uboczne, takie jak wysoka gorączka, dreszcze i

zapalenie kręgosłupa, często występują u uczestników testowych szczepionek. Wzrost liczby osób, które doświadczą tego problemu, z pewnością nastąpi wkrótce – gdy FedEx wyśle □ szczepionki w celu rozwiązania tzw. pandemii COVID-19, a ogólna populacja zostanie zaszczepiona przeciwko koronawirusowi.

Źródła:

[TheWashingtonStandard.com](https://www.washingtonstandard.com)

[FoxBusiness.com](https://www.foxbusiness.com)

[Reuters.com](https://www.reuters.com)

[StatNews.com](https://www.statnews.com)

[CNBC.com](https://www.cnbc.com)

Zapalenie płuc jest wciąż śmiertelnie groźną chorobą



Potrafimy wyleczyć coraz więcej chorych z zapaleniem płuc, jednak wciąż jest to śmiertelnie groźna choroba – ostrzega wiceprezes Polskiego Towarzystwa Wakcynologii prof. Jacek Wysocki. Chorują zarówno dzieci, głównie do 5. roku życia, oraz osoby powyżej 50 lat.

Specjalista przypomina o tym z okazji przypadającego 12 listopada Światowego Dnia Zapalenia Płuc. W tym roku zbiega się on z pandemią COVID-19 – choroby, która atakuje również płuca i u niektórych chorych kończy się zgonem.

„Zapalenie płuc dotyka istotnego dla życia człowieka narządu, który odpowiada za wymianę gazową organizmu. Jeśli nasze płuca nie będą sprawne, we krwi nie znajdzie się tlen. Stąd każde ich niedomaganie może mieć poważne skutki dla człowieka” – wyjaśnia w informacji przekazanej PAP prof. Jacek Wysocki, pełniący funkcję kierownika Katedry i Zakładu Profilaktyki Zdrowotnej Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Zapalenia płuc wywołują wirusy i bakterie. Przykładem infekcji wirusowej jest grypa, bo w pewnym odsetku zakażeń proces zapalny nie kończy się na gardle, tchawicy i krtani, ale schodzi do płuc. Podobnie jest w przypadku koronawirusa SARS-CoV-2, z tą różnicą, że choroba ta jest jeszcze bardziej śmiertelna.

Do drugiego typu zakażenia dochodzi wtedy, gdy mechanizmy obronne człowieka nie są w stanie przeciwstawić się bakteriom. Najczęściej są to pneumokoki atakujące głównie dzieci do 5. roku życia oraz osoby powyżej 50. roku życia. Ryzyko zakażenia i powikłań rośnie wraz z wiekiem. U seniorów powyżej 65 lat zapadalność przewyższa tę, jaka występuje u dzieci.

„Osoby starsze chorują gorzej. Biorąc pod uwagę wszystkie zakażenia pneumokokowe, nie tylko zapalenia płuc, ale także tzw. inwazyjną chorobę pneumokokową, kiedy to bakterie przenikają do krwi: u dzieci, mamy śmiertelność rzędu 5–10 proc., a u osób powyżej 65. roku życia – do 50 proc. Te wskaźniki są więc dramatyczne” – podkreśla prof. Wysocki.

Objawy zapalenia płuc u dzieci i osób starszych częściowo są podobne. Dzieci rzadko kaszlą, natomiast mają gorączkę, duszność i stwierdzane osłuchowo zmiany nad płucami, gorzej

też oddychają, a poziom wysycenia krwi tlenem (tzw. saturacja) jest mniejszy.

„U ludzi starszych odnotowujemy więcej patologii układu oddechowego – osoby te także gorączkują, ale ponadto kaszlą, mają słabszą wydolność, duszność, szybko się męczą, wysycenie krwi tlenem spada i ich stan się pogarsza” – wyjaśnia wiceprezes Polskiego Towarzystwa Wakcynologii.

Leczenie zapalenia płuc o podłożu wirusowym na ogół ograniczone jest jedynie do działania objawowego, bo nie ma specyficznym działających leków. Wyjątkiem jest grypa, w przypadku tej choroby dostępne są dwa leki na receptę hamujące namnażanie się wirusa.

„Jeśli chodzi o zapalenia bakteryjne, stosujemy antybiotyki. Najpierw jednak powinniśmy wiedzieć, jaka bakteria wywołała zapalenie płuc. Ustalenie tego nie jest proste (posiew krwi, badanie płwociny). W ponad połowie przypadków etiologia choroby pozostaje nieznana, domyślamy się jej jedynie” – tłumaczy prof. Wysocki.

Bakterie wywołują zapalenie ograniczone do samych płuc, ale mogą też powodować inwazyjną chorobę pneumokokową. Wówczas przenikają do krwi, a wraz z nią do innych narządów, co może spowodować m.in. zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych.

„Inwazyjna choroba pneumokokowa jest znacznie cięższa niż pneumokokowe zapalenie płuc, a jej przebieg i rokowania są znacznie poważniejsze. Atakuje zwłaszcza dzieci do 5. roku życia, ale jest też bardzo groźna dla osób starszych” – ostrzega specjalista.

Przeciwno pneumokokowemu zapaleniu płuc można się zaszczepić. U dzieci szczepionki pneumokokowe od 2017 r. są w kalendarzu szczepień obowiązkowych, czyli są bezpłatne. Przeciwno pneumokokom mogą się też szczepić osoby dorosłe, ale w ich przypadku szczepionki są zalecane, trzeba zatem za nie zapłacić z własnej kieszeni.

Zagrożeniem dla układu oddechowego dzieci są też wirusy RSV (respiratory syncytial virus), szczególnie niebezpieczne dla wcześniaków. „Zdarza się, że z powodu trudności z oddychaniem trafiają one na oddziały intensywnej opieki medycznej, gdzie walczymy o utrzymanie ich przy życiu. Nie ma jeszcze skutecznej szczepionki przeciwko temu wirusowi. Natomiast znaczną rolę odgrywają tu przeciwciała. Podawane dzieciom, chronią je przez miesiąc przed RSV” – zaznacza prof. Wysocki.

W Polsce realizowany jest program polegający na tym, że wcześniakom w pierwszym w życiu sezonie jesienno-zimowym podaje się przeciwciała co miesiąc. „Metoda ta jest mniej wygodna niż szczepienia, ale też skuteczna” – zapewnia wiceprezes Polskiego Towarzystwa Wakcynologii.

Źródło: [PAP](#)

Od dziś zakaz lotów międzynarodowych do 10 państw



Od środy do 24 listopada br. obowiązuje zakaz międzynarodowych lotów cywilnych do 10 państw, w tym m.in. USA, z wyjątkiem lotnisk w stanach Illinois i Nowy Jork, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry, Gruzji. Na liście nie ma krajów z UE.

W środę weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakazów w ruchu lotniczym.

Zgodnie z nim, rząd do 24 listopada br. wprowadził zakaz lądowania na polskich lotniskach wpisanych do rejestru lotnisk cywilnych, a także lądowiskach – samolotów z pasażerami wykonującymi loty międzynarodowe z 10 krajów. Chodzi o: Bośnię i Hercegowinę, Czarnogórę, Gruzję, Jordanię, Argentynę, Armenię, Kostarykę, Liban, Macedonię oraz USA, z wyjątkiem lotnisk w dwóch stanów: Illinois i Nowy Jork.

W uzasadnieniu do projektu rozporządzenia jego autorzy tłumaczyli, że nieuwzględnienie w wykazie państw objętych zakazem państw członkowskich Unii Europejskiej, Europejskiego Obszaru Gospodarczego, strefy Schengen „ma na celu urzeczywistnienie zasady swobodnego przepływu osób w ramach tych obszarów”.

Zgodnie z rozporządzeniem RM, zakaz międzynarodowych lotów pasażerskich nie będzie stosowany do samolotów wykonujących loty międzynarodowe na zlecenie Prezesa Rady Ministrów; za zgodą Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Zakaz nie będzie stosowany także do lotów: realizowanych na potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz wojsk obcych w rozumieniu ustawy z 23 września 1999 r. o zasadach pobytu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasadach ich przemieszczania się przez to terytorium, realizujących zadania na terytorium; wycarterowanych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia na zlecenie organizatora turystyki lub podmiotu działającego na jego zlecenie; z lotnisk położonych na terytorium państw, które notyfikowały Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzenie rozwiązań gwarantujących, że na pokład statku powietrznego będą przyjmowani wyłącznie pasażerowie, wobec których wykonano z wynikiem negatywnym test diagnostyczny w kierunku SARS-CoV-2.

Jak napisano w rozporządzeniu, minister właściwy do spraw zagranicznych ogłasza w dzienniku urzędowym tego ministra, w drodze obwieszczenia, wykaz państw, które notyfikowały wprowadzenie tych rozwiązań.

Rzecznik MŚP apeluje o przegląd restrykcji wobec firm, by ponownie otworzyć zamknięte branże



Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców Adam Abramowicz apeluje do premiera o bezzwłoczny przegląd wprowadzonych ograniczeń wobec przedsiębiorców z zamkniętych branż oraz o rozmowy, by ustalić zaostrzone wymogi sanitarne umożliwiające ponowne otwarcie firm.

Rzecznik MŚP zadeklarował gotowość podjęcia we współpracy z rządem natychmiastowych działań, mających na celu optymalne zabezpieczenie epidemiologiczne działalności gospodarczej. Jego zdaniem brak takich działań i całkowity lockdown może doprowadzić do likwidacji tysięcy firm i nagłego wzrostu bezrobocia, a w efekcie zagrozi bezpieczeństwu ekonomicznemu Polaków.

„Apeluję o bezzwłoczny przegląd wprowadzonych już restrykcji, powrót do rozmów z zamkniętymi branżami i ewentualnie – z powodu pogarszającej się sytuacji epidemicznej, zmodyfikowanie warunków funkcjonowania firm” – podkreślił

Dodał, że umożliwiając przedsiębiorcom powrót na rynek, uchronimy budżet państwa od miliardowych wydatków w ramach wsparcia dla gospodarki sparaliżowanej z powodu reżimu epidemiologicznego.

Jak wskazał, walka ze skutkami pandemii nie może się odbywać kosztem rujnowania gospodarki.

Abramowicz zwrócił uwagę, że zdecydowana większość przedsiębiorców zaimplementowała zalecane przez rząd i służby sanitarne wytyczne i starannie je respektuje. „Dlatego apeluje, by zezwolić im na kontynuowanie działalności” – dodał.

Autork: Longina Grzegórska-Szpyt

Szczepionka na Covid-19 ma zostać „sprawiedliwie” rozdzielona wśród państw UE



Temat szczepionki na Covid-19 pojawiał się wielokrotnie na spotkaniach przywódców UE w 2020 r. Unijni liderzy zdecydowali, że UE w tej kwestii musi działać solidarnie, a ewentualna szczepionka musi zostać rozdzielona „sprawiedliwie”

wśród państw wspólnoty.

Po rozpoczęciu pierwszej fali pandemii, gdy państwa członkowskie zamknęły swoje granice, unijni urzędnicy zdecydowali, że Komisja Europejska zaangażuje unijne środki finansowe i zasoby dla znalezienia szczepionki.

Choć nie było pewne, kiedy uda się ją wprowadzić do komercyjnej sprzedaży i czy okaże się skuteczna, Komisja postanowiła nawiązać kontakty z szeregiem firm farmaceutycznych.

Przekonywała, że nie można stawiać na jedną firmę, a rozmawiać z wieloma, bo nie wiadomo, która ma największą szansę na znalezienia odpowiedniego antygenu, który zagwarantuje odporność organizmu na Covid-19.

KE przekonywała również, że wstępne kontrakty zabezpieczą UE przed niezdrową rywalizacją o dostęp do przyszłych szczepionek. Rozmowy zaowocowały jak dotąd trzema wstępnymi kontraktami podpisanym przez Komisję Europejską z firmami farmaceutycznymi: Johnson & Johnson, AstraZeneca i z Sanofi-GSK.

Wszystkie one przewidują, że gdy badania dowiodą, że szczepionka jest bezpieczna i skuteczna, państwa członkowskie będą mogły ją kupić. Dostęp do dawek ma być proporcjonalny do wielkości populacji poszczególnych krajów unijnych.

Nie wiadomo jeszcze, jak rozdzielane byłyby szczepionki pomiędzy poszczególne kraje. Szef Rady europejskiej Charles Michel mówił na konferencji po ostatnim wideoszczytcie UE, że rozdział ma być „sprawiedliwy”. Decyzje w tej sprawie mają zapadać w UE na późniejszym etapie. Temat ma pojawić się też na kolejnych szczytach UE, wideoszczytcie w listopadzie i fizycznym szczycie UE w Brukseli w grudniu.

W środę planowane jest podpisanie kolejnej, czwartej umowy, z amerykańskim koncernem Pfizer i niemiecką firmą

biotechnologiczną BioNTech SE.

Ten kontrakt wzbudził więcej emocji, po tym, gdy Pfizer poinformował w poniedziałek, że rozwijany przez niego projekt szczepionki przeciwko Covid-19 ma ponad 90 proc. skuteczności. Firma ogłosiła, że w 2021 r. może wyprodukować do 1,3 mld dawek substancji.

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen podała na Twitterze, że KE podpisze kontrakt z tym konsorcjum na ewentualną dostawę 300 mln dawek.

Założenie KE jest takie, że umowy z firmami mają zapewnić wszystkim państwom członkowskim UE możliwość zakupu szczepionki, jak również przekazania jej w formie darów krajom o niskich i średnich dochodach lub jej redystrybucji w innych krajach europejskich.

Jak informuje KE, rozdział szczepionki pomiędzy poszczególnymi krajami UE będzie zależał od deklaracji rządów poszczególnych krajów.

Strategia KE dot. umów i szczepionek przewiduje, że w zamian za prawo do zakupu określonej liczby dawek w określonym terminie Komisja finansuje – na podstawie umów zakupu z wyprzedzeniem – część kosztów, które producenci szczepionek muszą ponieść na początkowym etapie. Przekazane środki traktowane są jako zaliczka na szczepionki, które zostaną faktycznie zakupione przez państwa członkowskie.

Ponieważ wysokie koszty sprawiają, że inwestowanie w szczepionki przeciwko Covid-19 stanowi decyzję o wysokim poziomie ryzyka dla podmiotów zajmujących się opracowywaniem tych specyfików, umowy te pozwalają na dokonanie inwestycji, które w przeciwnym razie zwyczajnie nie miałyby miejsca.

KE negocjuje jeszcze dwa podobne kontrakty. W sumie ma ich być sześć.

Schroniska w Tatrach informują o wstrzymaniu działalności noclegowej



Od soboty do 29 listopada obowiązuje zakaz działalności obiektów hotelarskich. Schroniska w Tatrach informują o wstrzymaniu działalności noclegowej; świadczą jedynie usługi gastronomiczne na wynos.

Jak powiedziała PAP prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej (TIG) Agata Wojtowicz, rozporządzenie mówi jednoznacznie, że zakaz wynajmu pokoi dla turystów dotyczy wszystkich obiektów hotelarskich, jak również pensjonatów czy popularnych kwater prywatnych, apartamentów czy domków na wynajem.

Niektórzy kwaterodawcy z Podhala oferują wynajem swoich domków jako obiekty do pracy zdalnej. Prezes TIG wyjaśniła, że można to zrobić, ale wynajmując taki obiekt na dłuższy termin, ponieważ wynajem krótkoterminowy jest wstrzymany.



„Takiego domku czy apartamentu nie można wynająć na przykład na weekend, a trzeba już sporządzić umowę o wynajmie długoterminowym i przejść na inną formę opodatkowania. Wówczas klient może przenieść się do takiego lokum, mieszkać w nim i pracować zdalnie. Natomiast przedsiębiorcy, którzy próbują pod tą konstrukcją poprawną sprzedawać pokoje na krótki termin dla turystów, narażają się na konsekwencje” – wyjaśniła.

Niektóre schroniska w Tatrach już zamieściły komunikat na swoich profilach społecznościowych o wstrzymaniu działalności noclegowej. Schroniska mogą świadczyć jedynie usługi gastronomiczne na wynos, czyli tak zwany bufet z okienka.

„W tej chwili wszyscy powinniśmy bardzo rozsądnie podejść do kolejnych dwóch tygodni i nie przyjmować turystów, aby mieć szansę zarobienia na czas świąt i sylwestra” – zaznaczyła Wojtowicz.

W piątek w Dzienniku Ustaw [opublikowano rozporządzenie ws. nowych obostrzeń](#). Zgodnie z nimi od soboty do 29 listopada

hotele będą dostępne wyłącznie dla gości będących w podróży służbowej, zawodników będących na zgrupowaniach i zawodach sportowych, osób wykonujących zawód medyczny oraz dla pacjentów i ich opiekunów, jeżeli konieczność zapewnienia im zakwaterowania wynika z warunków określonych dla danego świadczenia opieki zdrowotnej (np. pacjenci onkologiczni i dializowani oraz mali pacjenci przebywający pod opieką osób dorosłych).

Hotel będzie wymagał potwierdzenia dotyczącego podróży służbowej, zgrupowania sportowego czy wykonywania zawodu medycznego.

Autorzy: *Szymon Bafia, Aneta Oksiuta*

Kraków: zmiany w konkursie szopek – nie będzie tradycyjnej prezentacji na Rynku



W związku z [tzw.] epidemią zmieniły się zasady Konkursu Szopek Krakowskich – w grudniu nie będzie tradycyjnej prezentacji na Rynku Głównym, a twórcy sami, do 30 listopada, muszą dostarczyć prace do Celestatu.

„Rok 2020 jest rokiem szczególnym ze względu na trwającą epidemię koronowirusa. W trosce o bezpieczeństwo Muzeum Krakowa zdecydowało się na wprowadzenie zmian w zasadach konkursu” – poinformowała Kinga Śliwa z Muzeum Krakowa.

Konkurs Szopek Krakowskich każdego roku, w pierwszy czwartek grudnia, rozpoczynał się na Rynku Głównym prezentacją zgłoszonych prac i barwnym korowodem. Potem twórcy zanosili prace do Pałacu Krzysztofory (od kilku lat do Celestatu, z powodu remontu Krzysztoforów). Po trzech dniach jury ogłaszało zwycięzców, a prace można było oglądać na wystawie.

W tym roku nie będzie tradycyjnej prezentacji na Rynku Głównym, a twórcy, do 30 listopada, sami muszą dostarczyć prace do Celestatu. Tam w dniu konkursu, w tym roku wypadającym 3 grudnia, obiekty zostaną ocenione i nagrodzone.

Ogłoszenie laureatów konkursu nastąpi 6 grudnia o godz. 14 w formie transmisji na facebookowym kanale Muzeum Krakowa.

„Jak kaže tradycja, nagrodzone szopki zostaną pokazane publiczności na wystawie pokonkursowej, odbywającej się w Celestacie, oddziale Muzeum Krakowa” – wyjaśniła Śliwa.

Patronem 78. Konkursu Szopek Krakowskich oraz pokonkursowej wystawy „Szopki w Celestacie” jest Polskiego Komitetu ds. UNESCO.

Projekt dofinansowany został ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Od 2018 r. tradycja wykonywania szopek jest pierwszym wpisem z Polski na Liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa ludzkości UNESCO.

Krakowski zwyczaj „chodzenia” z szopką po domach sięga XIX w. Jednak po I wojnie światowej zaczął powoli zanikać. By szopkarskie tradycje zachować dla następnych pokoleń, Jerzy

Dobrzycki, kierujący magistrackim działem propagandy, w 1937 r. zorganizował pierwszy Konkurs Szopek Krakowskich.

Po II wojnie światowej konkursy wznowiono, a ich organizacji podjęło się Muzeum Krakowa, kontynuując tę tradycję do dziś. Celem konkursu jest zachowanie i rozwijanie szopkarskich tradycji Krakowa, których wykrystalizowany w ciągu kilkudziesięciu lat efekt – szopka krakowska.

Szopka krakowska jest ewenementem na światową skalę. To smukła, wielopoziomowa, wieżowa, bogato zdobiona budowla, skonstruowana z lekkich, nietrwałych materiałów. Charakteryzuje się nagromadzeniem fantazyjnie przetworzonych i połączonych ze sobą zminiaturyzowanych elementów zabytkowej architektury Krakowa, w których scenerię przeniesiona została scena Bożego Narodzenia.

Autor: *Beata Kołodziej*